

WROCLAWSKIE

Biblioteka Wojskowa
D. O. K. VIII
TORUŃ

Prenumerata
na miejscu 1 zł. 80 gr., na prowincji 1 zł. 20 gr. z odnośnieniem do domu 2 zł. 50 gr.

Ogłoszenia
za wiersz milimetry na pierwszej stronie 10 groszy polskich, na drugiej i trzeciej — 8 gr., na czwartej — 5 gr. Ogłoszenia drobne po 3 grosze za wyraz. Tłustym drukiem — podwójnie. Najm. ogł. — 30 gr. Dla zagranicy ceny o 100 proc. wyższe. Układ ogłoszeń czterokolumnowy. Ceny ogłoszeń podane w złotych polskich, obliczane będą podług kursu złotego franka ustalonego przez Ministra Skarbu.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarium uważa za bezpłatne; proszę, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmowane są do g. 12
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 3-EJ. DO 4-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783

Węgiel z kopalni „HR. RENARD” i koks górnośląski

poleca w ładunkach wagonowych
HURTOWNIA OPAŁOWA
M. Napiórkowski

we Wrocławku, ulica Kaliska 17, telefon 209
w godzinach biurowych t. j. od 9 rano do g. 6 p.p.

W węgiel z kopalni „HR. RENARD”

zaopatrywane są przez HURTOWNIĘ OPAŁOWĄ następujące składy detalicznej sprzedaży
1. St. Lewandowski, ul. Królewiecka Nr. 30.
2. Kooperatywa „Ogniw” przy fabryce Ferd. Bohm & Co, ul. Toruńska 7.

*Najwyższy heroizm ducha, to walka, co nie wybucha,
praca bez wieńca.*
Adam Asnyk.

Mowa

p. Prezesa R. M. Grabskiego.

P. Prezes Rady Ministrów i Minister Skarbu Grabski wygłosił wczoraj w Sejmie bardzo obszernie przemówienie, w którym w sposób bardzo śmiały, jak zwykle, poruszył niektóre pierwszorzędne zagadnienia gospodarczo-skarbowe.

O budżecie samym, chociaż było przemówienie w ogólnej rozprawie budżetowej, mówił p. Prezes Grabski uderzająco mało, rzecz można, kilka słów zaledwie, na samym wstępie mowy, wspominając tylko o zrównoważeniu budżetu z powołaniem się na sprawozdawcę jeneralnego posła Zdziechowskiego, ale właściwie w sposób znacznie bardziej stanowczy, gdyż pos. Zdziechowski bardzo wyraźnie objaśnił, że równowaga budżetu zależy dopiero od oszczędności i siły płatniczej ludności czyli od prawidłowego biegu życia gospodarczego.

Może też z tego powodu przeszedł p. Prezes Rady Ministrów, z pominięciem samego budżetu i łączących się bezpośrednio z samą jego istotą doniosłych spraw od razu do rzużenia rozległego obrazu życia gospodarczego. Obraz malowany jest barwami jaśniejszymi z brzoźną niewielką przymieszką cieniów.

Padają zatem, na tle wywodów zawsze bardzo zajmujących choć czasem niezupełnie przekonujących, określa stanowcze i dodające ducha: — W prowadzenie nowej waluty nie wywołało drożyzny lecz owszem sprzyjało potanieniu... Nie można mówić o wielkim kryzysie przemysłowym i wielkim bezrobociu... Niema upadłości, słyhać o chwieaniu się firm, ale jakoś się ciągle jeszcze trzymają... Drożyzna kredytu jest zjawiskiem szerszym a nie tylko naszym... W zakresie stania produkcji dużo jest do zrobienia przez wysiłek tych, którzy produkcją kierują, napięcie intelektu ludzkiego powinno dać największe zyski... Wyjścia z niewspółmierności cen należy szukać nie w podroźeniu produktów rolnych, lecz w potanieniu przemysłowych... Idealem moim było, aby zarówno złoty nie spał jak chleb nie zdrożał... Nie chciałem instytucjom kredytu długoterminowego dla rolnictwa umożliwić cho-

dzenia po linii najmniejszego oporu, natomiast zgodziłem się na to, aby przy płaceniu podatku majątkowego przyjmować listy Banku Rolnego, gdyż to może pomóc mniejszym rolnikom do skupywania ziemi, należącej do właścicieli większych nie mogących uiścić podatku majątkowego... Zapewne, czem wcześniej otrzymamy pożyczkę zagraniczną, tem lepiej nam będzie, ale czem później ją otrzymamy, tem więcej wari będziemy, o ile się nie załamiemy... O wszystkim rozstrzyga tempo...

Przegląd ten tylko z lotu ptaka niejako uwypukla w jasnym obrazie główne wniosłości, ale już i to wystarczy, aby wskazać, ile w pełnym treści przemówieniu p. Prezesa Rady Ministrów jest podnieta do bardzo pouczających rozpraw oraz, w myśl życzenia jego na wstępie mowy, do dokładnego patrzenia prawdzie w oczy.

St. St.

Z KRAJU.

P. P. S. razem z Komunistami na usługach Masonerji. Na ulicach Warszawy w sobotę i niedzielę pokazały się plakaty o wiecu masonów zwołanym w gmachu Tow. Hygienicz. w niedzielę o godz. 11 w południe.

Miał to być wiec protestacyjny przeciwko zarządzeniu Minist. W. R. i O. P., które odmówiło zalegalizowanie gminy bezwyznaniowej, czyli zalegalizowania Stow., które wyraźnie mówi w swoim statucie, że w Boga nie wierzy i wogóle w nic nie wierzy.

Cała nasza lewica oddała się na usługi masonów, gdyż w lokalach swych urządziła biura informacyjne dla masonów i sprzedaż biletów na wiec. Oto miejsca i organizacje gdzie się ulokowali masoni: **Okręgowy Kom. Wykon. P.P.S., Tow. Uniwersytetu Robotniczego, Tow. Uniw. Ludowego, Zw. Zaw. Naucz. Szkół Powszechnych, Stów. byłych więźniów politycz., Liga kobiet, Gospoda robotnicza.** Te organizacje wyraźnie były wymienione na alizach

Interpelacja

posłów Ludwika Gdyka, Jana Puchalki i kolegów do pp. Ministrów Spraw Zagranicznych oraz W. R i O. P.

w przedmiocie podnoszenia czesnego dla studentów Polaków politechniki gdańskiej.

W październiku ub. r. poraz pierwszy władze politechniki w Gdańsku podniosły wpis do 100 guldenów zmuszając w ten sposób do opuszczenia politechniki i Gdańska 60 studentów Polaków. Obecnie poraz drugi podniesiony został wpis do 350 guldenów. To podwyższenie wpisowego wynoszącego obecnie 57.000 zł. wyklucza możliwość zapłacenia tej poważnej kwoty przez niezamożną młodzież polską, która temsamem zmuszona by była do opuszczenia Gdańska. Z drugiej strony liczyć się należy z dalszym podwyższeniem wpisowego, a to w tym celu, aby młodzież polską pozbawić możliwości kształcenia się w Gdańsku, a temsamem stale i celowo eliminować ludność polską z Gdańska.

Zanim nastąpiło podniesienie czesnego wpłynęły do Senatu petycje ze strony organizacji niemieckich i ukraińskich studentów politechniki z żądaniem ograniczenia w przyjmowaniu studentów Polaków. W następstwie tych petycji zostało podwyższone czesne.

To systematyczne stosowanie bezwzględnych metod w stosunku do Polaków w Gdańsku dowodzi raz jeszcze, że tępienie Polaków jest celem władz niemieckich w Gdańsku. Zamykanie na to oczu mogłoby ukończyć się fatalnie. Mamy zaszczyt zwrócić się do Pana Ministra Spraw Zagranicznych i do Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia z oświadczeniem, że młodzież polską, studującą w Gdańsku w ilości 203 osób, trzeba ratować i chronić teraz i na przyszłość przed tego rodzaju zamachami.

Młodzież nasza szła do Gdańska nie tylko dla samych studiów, ale dla podkreślenia, że zachowanie stanu posiadania w Gdańsku jest naszym prawem i obowiązkiem. Sprawa studentów polskich w Gdańsku jest sprawą wszystkich polaków w Gdańsku zamieszkałych i sprawą Polski. Wszelka słabość ze strony Rzeczypospolitej będzie niewątpliwie zachętą do dalszych szykan i rugów polaków z Gdańska.

Ostatnie podwyższenie wpisów uniemożliwiające młodzieży polskiej dalszy pobyt w Gdańsku wywołuje konieczność zebrania w kraju odpowiednich na ten cel funduszy. Odpowiednia akcja jest już w toku. Niezależnie od tego należałoby poczynić kroki zmierzające do wstrzymania wykonania uchwały Senatu politechniki gdańskiej.

Ta sprawa jak i każda inna w stosunku do Gdańska może być uregulowana tylko na zasadzie § 104. Traktatu Wersalskiego dającego nam gwarancję i wszelką możliwość zabezpieczenia interesów żywołu polskiego w Gdańsku. Każda koncesja, każde ustępstwo z uprawnień Traktatem Wersalskim nam przyznanych obróci się przeciwko nam.

Wobec powyższego zapytujemy:
1) Czy Panom Ministrom znana jest sprawa podnoszenia czesnego w Politechnice Gdańskiej?

2) Co Panowie Ministrowie zamierzają uczynić dla zabezpieczenia praw studentów polskich w Gdańsku.

Interpelacji.

Warszawa 5.VI. 1924 r.

Dzisiejszy numer zawiera:

St. St.: Mowa p. Prezesa Rady Ministrów Grabskiego. — Z Kraju. — Interpelacja. — Pan Millerand — Lloyd Gerge — Polska. — W odcinku: Stanisław Janusz: Luter prezydentem Polski. — Z Sejmu. — Polskie dzieci pod Niemcami. — Ustąpienie Galwanaukasa rząd p. Krupowicza. — Kronika miejscowa i z okolic. — Depesze. — Różne. — Ogłoszenia.

Zgodnie z uchwałą soboru biskupów kościoła prawosławnego w Polsce z dnia 12-go kwietnia 1920 roku ogłaszam wprowadzenie nowego stylu do kalendarza prawosławnego w Polsce i polecam zastosować się do nowej rachuby czasu, począwszy od dnia 28-go czerwca br. W szczególności dzień 9 czerwca według kalendarza Juljańskiego będzie datowany jako dzień 23 czerwca nowego stylu. Święto Zmartwychwstania Chrytusa i związane z niem święta ruchome będą obchodzone według starego stylu aż do dalszej uchwały soboru biskupów kościoła prawosławnego w Polsce.

Ilu Polaków wyjechało do Francji. Podług urzędowych statystycznych danych okazuje się, że w pierwszym kwartale r. b. przybyło do Francji na roboty 7 639 Polaków, w tym czasie wyemigrowało — 21 osób. W porównaniu z kwartałem roku ubiegłego przybyło do Francji 8 711 robotników polskich, zaś wyemigrowało — 22. Za rok cały 1923 liczba przybyłych robotników polskich do Francji wynosi — 54 373, przyczem wyemigrowało — 51 osób. Natomiast w r. 1922 ruch emigracyjny Polaków do Francji był znacznie słabszy, przybyło bowiem tam 37 447 robotników, wyemigrowało zaś w tym czasie 1 850. Według statystyki porównawczej z innymi narodowościami robotnicy polscy przybyli do Francji w pierwszym kwartale roku bież. zajmując trzecie miejsce po Włochach (22 912) i Portugalczykach (7 666). Zaznaczyć jednak należy, że robotnicy innych narodowości są w znacznej liczbie sezonowymi.

„Stańczyk” Matejki dla Muzeum Narodowego. Muzeum Narodowe w Warszawie powzięło zamiar zakupu do swych zbiorów historyczny obraz Matejki „Stańczyk”. Obraz ten znajduje się już w Muzeum i po wykonaniu ramy oddany będzie do publicznego oglądania. Na cel zakupu obrazu tego projektowana jest specjalna wystawa obrazu tego, za oddzielną opłatą. Wysłtek dyrektora Muzeum Narodowego w Warszawie najszerszy ogół społeczeństwa winien poprzeć również i drogą specjalnych zapisów.

Pomoc Rolnikom. W celu przysięcia z pomocą rolnikom przy tegorocznych opóźnionych zasiewach wiosennych, w szczególności zaś rolnikom poszkodowanym wskutek powodzi, M. S. Wojsk. zezwoliło wypożyczyć ludności miejscowej pewną ilość koni taborowych na czas do dnia 15 czerwca r. b. Za wypożyczone konie i robociznę żołnierza użytkujący wnoszą pewną zapłatę, oprócz całkowitego utrzymania. Tylko ci, którzy zostali całkowicie przez powódź zrujnowani płacą połowę sumy należnej, a w wyjątkowych wypadkach mogą od opłaty być całkowicie zwolnieni.

Z parlamentu włoskiego.

RZYM 12. VI. (PAT.) P. R. Izba wyraziła Mussoliniemu votum zaufania 361 głosami na ogólną liczbę 486 głosów.

STANISŁAW JANUSZ.

LUTER prezydentem Polski.

20)

Jestem przekonany, że jeśli głowy starszych nad tem przejdą do porządku dziennego, to główki malców w to uwierzą i gdy dorosną, tak czy inaczej, dużo z tych rzeczy w czyn zamienią. Dziś istnieją dróżnicy płatni przy szosach i są ciężarem społeczeństwa. Dróżnicy Tadzio i Ludeczka utrzymywaliby się ze swych przydrożnych sadów, z ich hodowli, tak jak leśnicy utrzymują się z lasów.

Albo jeszcze jeden pomysł w tym samym rodzaju. Tadzio zauważył kłopoty ojca w latach posuchy. Jaki ma na to sposób? Parkowy przeprowadza wdłuż dróg co kilometr źródła wodociągowe z kranami, zaopatruje każdego obywatela w olbrzymiego węża gumowego i tak polewać każde pola, jak to Ludeczka widziała w ogrodach Ujazdowskich w Warszawie. Żeby zaś kłopotu nie było z wodą, która nieraz nawet w studniach wysycha, tworzy olbrzymie zbiorniki podziemne z tej wody, która na wiosnę darmo odpływa do morza. Nadmiar wody wiosennej gromadzi na zapas na lato. Będzie z tego Tadzio inżynier, nieprawdaż?

I tak się odbywa pierwszy wieczór. A dalsze „wieczory”?

Rozumie się, że tego, co sobie napowiadali w pierwszym wieczór, jeszcze w Polsce niema. Brak wielu

TELEGRAMY.

Przesilenie we Francji. Ustąpienie prezydenta Milleranda.

PARYŻ 12. VI. (PAT.) Agencja Havasa komunikuje urzędowo, że prezydent Millerand postanowił podać się do dymisji.

PARYŻ 12. VI. (PAT.) Prezes rady ministrów, François Marsal, wraz z kolegami, złożyli prezydentowi Millerandowi prośbę o dymisję gabinetu. Millerand zawiadomił ministrów o swoim zamiarze zgłoszenia dymisji. Pismo prezydenta Milleranda, zawierające zgłoszenie dymisji, przesłane będzie przewodniczącym obu izb, którzy odczytają je na posiedzeniu popołudniowym. Pismo to notyfikować będzie poprostu postanowienie ustąpienia.

Wybór nowego prezydenta.

PARYŻ 12. VI. (PAT.) Przedstawiciele ugrupowań lewicowych obu izb ustalił dzisiaj szczegóły porządku dziennego wyznaczonego na czwartek plenarnego zgromadzenia, na którym dokonany będzie wybór prezydenta. W danej chwili wystawione są przedewszystkiem kandydatury Doumergue'a i Painlevé'go. François Marsal wprowadzi następnie nowoobranego prezydenta do pałacu Elizejskiego, gdzie złoży mu prośbę o dymisję gabinetu. Misja tworzenia nowego gabinetu powierzona będzie w sobotę Herriotowi, który prawdopodobnie już w poniedziałek lub wtorek przedstawi się wraz z nowym rządem parlamentowi.

Aresztowania polaków w Żytomierzu.

Władze sowieckie dokonały w ostatnich czasach wielu rewizji i aresztowań wśród Polaków w Żytomierzu. Wiadome są nazwiska 18 aresztowanych, ogólna zaś ich liczba wynosi podobno około 30. Zostali aresztowani: Ks. prałat Fedukowicz, ks. Ulanicki Józef, ks. Kotwicki Jan, Iezińska Joanna, Konczakowska. Michałowska, Belot, pp. Klimienko, Lipińska Jadwiga, Szabelkowska, pp. Gajewscy, Urban, Komar, Jaśkiewiczówna, Charczenko, Skorostelski.

Aresztowania nie mają żadnych podstaw i są jedynie aktem represji w stosunku do ludności polskiej. Według niektórych pogłosek księża

rzeczy, które zniszczyła wojna. Ale „tatuś”, pan Jan Karski, dobry gospodarz, odbudowuje zniszczone i buduje nowe rzeczy. Dzieci idą drogami utworowanymi przez rodziców. Snują plany odbudowy... Jak z góry można było przypuścić, najwięcej będą budować dla wygody dzieci. Mała siostrzyczka Ludeczki, Jadzia, pyta się nawet mamusi, czyby nie można porobić większych gwiazdek na niebie, bo te „psedwojenne” to wprawdzie dużo ich jest, ale wszystkie takie małuśkie.

Pysznel — zaśmiał się p. Kazimierz. A jaka miła ta dziecinka, nieprawdaż? — mówiła p. Marja.

Potem, zrezygnowawszy z nieba, gdyż według zdania p. Izy Karskiej, księżyc się sam odbudowuje co miesiąc, odbudowuje ziemię. Najpierw mur parkowy, nieco nadwyrężony przy stawach, dalej płoty, ogrodzenia. Oboje lubią żywoplot, są natomiast stanowczymi przeciwnikami płotów z drutu kolczastego. Tadzio odesłałby zaraz wszystkie druty kolczaste do fabryki i kazał porobić siatki albo kraty żelazne. Potem przebudowują chaty, wioski, domy, miasta. Ludeczka nie, ale Tadzio, jest zdecydowanym zwolennikiem drapaczy chmur. Czytał gdzieś, że w jednym drapaczu może mieszkać dziesięć tysięcy ludzi, a ponieważ Warszawa ma 800 tysięcy mieszkańców, więc kazałby pobudować osmdziesiąt drapaczy chmur, stare domy porozwałal i założył park dziecienny.

Kwestja Ghetta byłaby rozwiązana — śmiał się p. Kazimierz.

P. Millerand--Lloyd--George--Polska.

PARYŻ, 10.6. — Z licznych artykułów pism narodowych poświęconych Prezydentowi Millerandowi zasługuje na szczególną uwagę artykuł Pertinaxa w „Echo de Paris”, który podkreśla zasługi Milleranda względem Francji, a przedewszystkiem jego zrozumienie dla ważności sojuszu francuskiego na Wschodzie.

Pertinax przypomina stanowisko Milleranda w wojnie polsko-bolszewickiej między 8-ym a 18-ym sierpnia 1920 roku, kiedy to wystąpił żywo przeciwko Lloyd Georgeowi w obronie interesów Polski. Gdy Lloyd George dopuszczał myśl o Niemczech,

jako równouprawnionym czynnikiem w wojnie, oświadczył Millerand, że każda działalność Niemiec na granicy polskiej wywoła działalność Francji na prawym brzegu Renu. Na odpowiedział Lloyd George ogromnie wzburzony:

— Mówmy obecnie o Polsce, nie zaś o Niemczech.

Lloyd George był wówczas również usposobiony wcale nieźle wobec Sowietów.

Wśród tych okoliczności jednak nieugięta postawa Milleranda uratowała porządek w Europie.

MYSŁI.

Wybrał J. K.

Nie jesteś bliższym Bogu, że stoisz
[na szczycie,
Można i małym życiem, wielkie kupić
[życie.

Fr. Morawski.

aresztowani w Żytomierzu mają być skazani na deportację do Archangielska. W chwili obecnej w Żytomierzu niema ani jednego księdza katolickiego na wolności i miasto to jest pozbawione zupełnie nabożeństw i posług religijnych.

Nowa konferencja ambasadorów do Litwy.

KOWNO 12. VI. (PAT.) Poselstwo litewskie w Paryżu otrzymało od konferencji ambasadorów notę, wzywającą Litwę do wejścia w stosunki tranzytowe i konsularne z Polską. Rząd litewski wstrzymuje się od wyrażenia swego zdania do czasu otrzymania pełnego tekstu noty. W kołach dobrze poinformowanych twierdzą jednak, że rząd propozycję konferencji ambasadorów z pewnością odrzuci.

Zakończenie strajku na Śląsku.

GLIWICE 12. VI. (PAT.) W sprawie położenia strajkowego w niemieckiej części Górnego Śląska donosi Wolf urzędowo: Strajk w okręgu górnośląskim można uważać za wygasły. Większość kopalń węgla jest w pełnym ruchu; także prace w hutach żelazny naogół znów podjęto. Po ukończeniu niezbędnych przygotowań (rozpalenia w piecach) ruch przywrócony będzie znów w ciągu dni najbliższych. Nową kopalnię „Victoria” (kopalnia rudy pod Bytomiem) zamknięto; zakłady już przed strajkiem nie rentowały się, a wskutek strajku poniosły tak ogromne straty, że nie można było myśleć o powtórnie ich otwarciu.

Nowy gabinet japoński.

TOKJO 12. VI. (PAT.) W nowym gabinecie, utworzonym pod przewod-

nictwem hr. Kato, tękę spraw zagranicznych objął Shidehara, finansów Hamagushi, wojny — jen. Ugaki, marynarki — adm. Takarabo.

Powstanie w Albañji.

BIAŁOGRÓD 11.6. PAT. Według depeszy, otrzymanej przez ministerjum spraw zagranicznych, powstańcy albańscy utworzyli rząd prowizoryczny, złożony z trzech osób, z prawosławnym biskupem Fannoli na czele. Rząd ten zamierza zwołać Tirany, aby utworzyć rząd konstytucyjny, wyłoniony z pośród członków parlamentu.

Nowa olbrzymia radio- stacja.

Anglja wybudowała nową stację radiotelegraficzną w Rugby, która zdaje się będzie najpotężniejszą stacją w świecie. Składa się ona z 12 olbrzymich masztów, każdy wysokości 820 stóp. Antenny, znajdujące się na szczycie tych masztów, zawierają razem przeszło 1 1/2 kilometra drutu. Stacja, która ma zostać wkrótce rozszerzona, zdoła nawiązać styczność ze wszystkimi częściami kuli ziemskiej.

Ogłaszajcie się w Słowie „Kujawskim”

Niezupełnie jeszcze. Gruz ze zburzonych domów poszedłby na regulację rzek i budowę dróg bitych, a na wolnej przestrzeni byłoby pola, zasiane pszenicą i łubinem, który lubi Ludeczka, tudzież parki ogromne dla zabaw dziecięcych. Bo dzieci — zauważa Tadzio — stanowią większość narodową. A tymczasem ludzie starsi, sobą tylko zajęci, nic o tem nie pomyślą, żeby im pozwolić pobawić się dużo, wesolo, w pięknych ogrodach, na ogromnych placach, na słicznych torach saneczkowych i ślizgawkach zimą.

Co za kapitalna myśl! Dzieci stanowią większość narodową! — dziwił się p. Kazimierz.

A jak prawdziwa! — zauważyła p. Marja.

Nie wszędzie — niestety! — westchnął pastor World — ale w szczęśliwej Polsce tak. I należą im się prawa większości narodowych.

I tak autor przechodzi teren za terenem życia narodowego. Odbudowuje i uczy budować wszystko, co tylko dziś na kulturalne życie się składa: flotę, żegluge powietrzną, radiotelegrafy i telefony. Niema działu, któregoby z przedziwną sinezją słowa i pomysły nie przemycił do najwnej, a ciekawej i chciwej prawdy duszy dziecięcej.

A jakie im podsuwa pomysły! Chcąc dużo nabudować, trzeba mieć dużo pieniędzy. Skąd je wziąć, żeby np. dla „większości narodowej” porobić place zabaw i tory saneczkowe po miastach? Ludeczka ma na to

proste rozwiązanie. Jak p. Grabski stworzył Bank Polski i dał tyle pieniędzy wszystkim, tak niech „tatuś” p. Karski zainicjuje i stworzy „Bank dziecięcy”. Ludeczka pierwsza oliaruje się agiować za rozprzedają akcyj Banku dziecięcego. Mamusia z pewnością pierwsza kupi akcje, a potem wszystkie mamusia i „Bank będzie”. Albo inne jeszcze źródło dochodowe. Tadzio czytał, że któryś z angielskich inżynierów chciał użyć pustynię Saharę, bo na niej tyle podobno możnaby zmieścić ludzi, co w Europie. W tym celu wpadł na pomysł, żeby zbudować olbrzymi wał na Oceanie Atlantyckim, tamujący drogę zimnemu prądowi i skierowujący go na Saharę. Wówczas temperatura się ochłodzi, spadną deszcze i pustynię będzie można uprawiać. Kłopot tylko byłby z tem, że Polska wówczas i cała środkowa Europa zamieniłaby się na Szwecję i Norwegię od zima. Tadzio materjał na polskiego inżyniera, ma inny plan. Po co się paćkać z Oceanem. Wykopać na Saharze ogromne doły i nawieźć tam lodowców od bieguna. Pod działaniem słońca lody stognieją, utworzą jeziora, rzeki i Sahara zamieni się na jedną oazę. Bo gdzie jest na pustyni źródelko, tam się tworzy oaza. A lodów przecież i w Polsce zimą jest tyle, że można wywozić zagranicę. Ludzie będą mieli zarobek, a kraje północne pieniądze — a pustkowie zapelniają się życiem.

D. c. n.

Co niesie dzień?

CZERWIEC

13

PIĄTEK

Dzisiaj: Antoniego z Padwy Suchy dzień.
Jutro: Bazylego b. i m. Suchy dzień.
Wschód słońca o g. 3.39
Zachód o g. 8.21
Wsch. księżycy o g. 3.21
Zachód o g. 1.39

Spostrzeżenia Stacji Meteorologicznej we Włocławku.

Czworwec	godzina	ciężnienie powietrza w m/700+	temperatura w stopniach Celsjusza	zachmurzenie niebieskie 0-10	Kierunek i szybkość wiatru w mtr/sek.
9	21	56,0	17,8	10	W - 2
10	7	56,7	17,4	80	N - 2
10	13	56,1	8,8	30	W - 1

W dniu 9 czerwca najwyższa temperatura wyniosła 20,4 najniższa 13,4.

Czytelnia katolicka (vis - a - vis katedry) otwarta we wtorki i piątki od godz. 1-4-jej po południu.

Tow. Kraj. Oddz. Kujaw. Muzeum otwarte tylko w niedzielę od godz. 12-13 i pół.

Z giełdy d. 12. 6:

Dolar	5,16
Funt angielski	22,24
Frank szwajcarski (100)	90,82
Frank francuski (100)	26,64
Frank belgijski (100)	23,15
Liry włoskie (100)	22,44
Korony czeskie (100)	15,18
Korony austriackie (100.000)	7,28
4% pożycz. premj. 0,50, 8% pożycz. złota 7,20 6% pożycz. serja II A. 0,70, 6% pożycz. dol. 2,50, 4 1/2% listy zastawne Tow. Kredytowego Ziemińskiego — 5% listy miejskie — 4 1/2% listy miejskie — wart. 1 gr. czyst. zlot. 3 zł. 41,32 gr.	

Z Sodalicii Królowej Korony Polsk. Ogólne miesięczne zebranie członków „Sodalicii”, ostatnie przed wakacjami, odbędzie się w piątek dn. 13 b. m. o godzinie 8 wiecz. w lokalu gimn., Długosza.

Czerwcowka. Dnia 18-go czerwca r. b. gimnazjum im. Długosza urządza dla wszystkich swych uczniów całodzienną wycieczkę do Brzezia. W wycieczce weźmie udział około 300 uczniów i nauczycieli.

Wycieczka członków Tow. Rol. Okr. Kujawskiego. Towarzystwo Rolnicze Okręgowe Kujawskie, jak lat ubiegłych tak i w roku bieżącym organizuje jednodniową wycieczkę dla członków Kółek Rolniczych tym razem do Liskowa—jednej z najpostępowszych wsi polskich. Zapisy na powyższą wycieczkę przyjmuje biuro Tow. Rol. do dnia 15 b. m. koszta wycieczki wyniosą 18 złotych.

Wyjazd wycieczki z Włocławka nastąpi dnia 22 czerwca o godzinie 4,24 po południu. Zbiórka wycieczkowiczów o godzinie 3-jej po południu w lokalu Tow. Rol.
Fr. Romecki.

Kursa dla XX. prefektów. Wakacyjne kursa katechetyczne dla ks. prefektów odbędą się od 8 do 24 lipca r. b. w Lublinie. Mieszkania będą zapewnione. Zgłoszenia przyjmuje do dn. 25 czerwca ks. prałat Ciepeliński wizytator Ministerstwa Oświaty, Bagatela 12. Bliższych informacji udziela ks. k. Gostyński dyrektor Gimnazjum im. Hetmana Zamojskiego (Lublin ul. Ogrodowa 10).

Zarząd Włocławskiego Towarzystwa Wspomagania Biednych niniejszym zawiadamia W. W. P. P. Członków, że ogólne roczne zebranie w II-im terminie dn. 5-go czerwca r. b. nie odbyło się z powodu przybycia b. małej liczby członków. Postanowiono jednogłośnie raz jeszcze ustalić ostateczny termin Ogólnego Zebrania na dzień 14 czerwca r. b. (sobota) o godzinie 8-mej wieczorem w sali Tow. Krajoznawczego.

Zarząd Tow. żywi nadzieję, że tym razem Sz. Członkowie okażą

większe zainteresowanie sprawami Tow. i przybędą na takowe licznie.
Zarząd.

Egzaminy wstępne w Liceum im. Piusa X we Włocławku. Egzaminy kandydatów do Liceum odbędą się: przed wakacjami — 24 i 25 czerwca, po wakacjach — 28 i 29 sierpnia. Z okazji egzaminów podajemy informacje o Liceum. Liceum im. Piusa X jest średnim zakładem naukowym przy Włocławskim Seminarjum Duchownym, przygotowującym młodzież do tegoż Seminarjum. Nauka w Liceum obejmuje kurs czterech wyższych klas gimnazjalnych z programem państwowego gimnazjum klasycznego (łacina i greka). Kandydatów przyjmuje się na podstawie: 1) pełnego egzaminu z odpowiedniego kursu, albo 2) świadectwa z gimnazjum państwowego lub mającego prawa państwowe. Świadectwa z innych szkół (np. Seminarjum nauczycielskie) są niewystarczające do przyjęcia. Kandydaci, przyjmowani na mocy świadectwa, podlegają wstępnemu informacyjnemu egzaminowi: z polskiego, łaciny, historii i geografii z zakresu klas, wymienionych w świadectwie. Kandydaci nieklasycy do klasy VI i następ. podlegają nadto egzaminowi z greckiego w odpowiednim zakresie. Do klasy VIII przyjmuje się tylko za specjalnym pozwoleniem Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego. Pierwszeństwo mają kandydaci z diecezji Kujawsko-Kaliskiej. Kandydaci składają (prócz świadectwa szkolnego) 1) metrykę chrztu, 2) świadectwo moralności od XX Proboszcza i Prefekta, 3) świadectwo powtórnego szczepienia ospy, 4) krótki własnoręczny życiorys. Za pełny egzamin od kandydatów, niemających świadectwa gimnazjalnego, pobiera się opłatę w wysokości 4 złotych, za egzamin informacyjny 2 złote.

Dyrekcja Liceum.

Egzaminy wstępne dla wszystkich klas gimnazjum męskiego imienia J. Długosza we Włocławku rozpoczną się w dniu 23 czerwca r. b. o g. 8 sposobem lekcyjnym i trwać będą do dnia 28 czerwca b. r. włącznie. Podania o dopuszczenia do egzaminów z załączeniem metryki i świadectwa o szczepieniu ospy należy składać niezwłocznie w kancelarii Gimnazjum codziennie od godziny 8 rano do pierwszej w południe.

Egzaminy wstępne w gimnazjum p. J. Steinbokówny. W gimnazjum p. J. Steinbokówny egzamina wstępne odbywać się będą systemem lekcyjnym dn. 16, 17, 18 i 20 czerwca w godzinach szkolnych od 8 rano do 1 1/2 po południu. Kandydatki winny do dn. 16 czerwca włącznie złożyć w kancelarii szkoły metrykę i świadectwo powtórnego szczepienia ospy.

Egzaminy dla nowowstępujących od kl. podwstępnej do VIII w 8-mio klas. Gimnazjum real. żeńskim Władysławy Aspis, rozpoczynają się dnia 16 czerwca o g. 9-jej rano. Przy gimnazjum internat.

Egzaminy wstępne w gim. im. M. Konopnickiej. Egzaminy wstępne do wszystkich klas rozpoczną się dn. 16 czerwca r. b. o godz. 8-jej rano i będą prowadzone sposobem lekcyjnym do dn. 21 czerwca włącznie. Największa ilość miejsc wakuje w pierwszej, w piątej i w siódmej klasie. Zapisy do egzaminów przyjmuje Dyrekcja gimnazjum codziennie od g. 5 do 6 i 1/2 pp.

Zarząd Oddziału Włocławskiego Polek. Czerwonego Krzyża podaje do wiadomości, że w Wielkim Tygodniu C. K. dnia 1-go czerwca zebrano podczas zbiórki ulicznej następujące sumy: 5 puszek marek 51.700.000; 10 marek 130.480.000; 13 mk. 134.620.000; 15 135.050.000; 20 mk. 38.168.000; 24 marek 75.630.000; 31 mk. 99.826.000; 33 mk. 61.044.000. Razem marek 727.724.000.

Z Sejmu.

Posiedzenie 126 dnia 10 go czerwca 1924 r.

Projekt noweli do przepisów o podatkach komunalnych w pierwszym czytaniu odesłano do Komisji Skarbowej.

Kanały.

P. Posacki w imieniu Komisji Robót Publicznych referował projekt noweli do ustawy o budowie kanałów żeglowych.

Prócz tego Komisja przedkłada rezolucje, wzywającą Rząd do wniesienia projektu ustawy o wywłaszczeniu dla całego obszaru Rzeczypospolitej, oraz, aby Rząd przedłożył projekt ustawy o regulacji rzek spławnych i przyspieszył ujednostajnienie ustawy wodnej dla całego obszaru Rzeczypospolitej.

Projekt ustawy przyjęto w drugim i trzecim czytaniu. Przyjęto również obie rezolucje.

Przepisy budowlane dla wsi.

Przystąpiono do sprawozdania Komisji Robót Publicznych o wnioskach Wyzwolenia w sprawie zmiany przepisów budowlanych dla wsi w b. za-borze rosyjskim. Referował pos. Wyrzykowski (Wyzwolenie).

P. Mrozowski (Kl. Ch. N.) wnosi poprawki, aby pozwolenia na wzniesienie nowych budynków nie były bezpłatne, dalej, aby budynki były oddalone od siebie co najmniej 10 metrów, dla zapobieżenia pożarom, wreszcie, aby nie wólcji, ale sejmiki samorządowe mogły odstępować od tej zasady.

P. Posacki (Gr. p. Bryla) proponuje nowy artykuł, że z chwilą wejścia w życie niniejszej ustawy traci moc obowiązującą rozporządzenie Prezydenta w odniesieniu do gmin wiejskich.

W głosowaniu poprawki p. Mrozowskiego odrzucono poprawkę p. Posackiego przyjęto. Projekt ustawy przyjęto w drugim czytaniu.

Opłaty Sądowe.

W drugim i trzecim czytaniu przyjęto również ustawę o unormowaniu opłat sądowych na obszarze sądów apelacyjnych, krakowskiego i lwowskiego sądu okręgowego cieszyńskiego.

Przemówienie P. Prezesa Rady Ministrów.

Przystąpiono do dalszej rozprawy nad sprawozdaniem Komisji Budżetowej o preliminarzu budżetowym.

Marszałek daje głos p. Prezesowi Rady Ministrów i Ministrowi Skarbu p. Grabskiemu.

W chwili, gdy p. Grabski pojawia się na trybunie, na ławach Klu-

bu Ukraińskiego odzywają się pukania w pulpity.

Marszałek dwa razy wzywa posła Podhorskiego do porządku, potem trzeci raz z zapisaniem go do protokołu.

W Izbie kilku posłów zareagowało różnymi okrzykami na manifestację Klubu Ukraińskiego. Z tego powodu też Marszałek wezwał także posła Marwega (Zw. L. N.) do porządku.

P. Marweg: — Bo tego wytrzymać nie można!

Marszałek oświadcza, że pieczę nad porządkiem w Izbie jemu została powierzona.

Przemówienie Pana Prezesa Rady Ministrów podajemy osobno.

Pośrednictwo pracy.

Przystąpiono do poprawek Senatu do projektu ustawy o społecznym pośrednictwie pracy. Po krótkim referacie ks. Styczyńskiego (Zw. L. N.) przyjęto wszystkie poprawki z wyjątkiem dodania nowego artykułu, który mówił, że pozwolenie na wykonywanie pośrednictwa pracy mogą być wydawane na określony czas z prawem cofnięcia w razie znikomej działalności.

Wnioski nagłe.

P. Popiel (N. P. R.) uzasadniał nagłość wniosku w sprawie projektu ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników państwowych nie objętych ustawą z dnia 11-go grudnia 1923 r.

Nagłość przyjęto.

P. Kordowski (Zw. L. N.) uzasadnia nagłość swego wniosku w sprawie krwawych zajęć w powiecie Kolneńskim na tle bezprawnego postępowania policji w związku z nadmiernie obciążającymi ludność podatkami komunalnymi. Dzieją się takie rzeczy, że Sejmik uchwała podatek 22-go lutego, a podatek ściągają już 21-go. W nocy policjanci wpadają do mieszkań, zabierając płatkami ubranie i zdarzył się nawet wypadek śmierci brzemiennej kobiety, pobitej przez policjanta. Na tle tych zajęć powstała rewolta przeciw starości. Wniosek proponuje wyłonienia komisji złożonej z 9-ciu członków na rozpatrzenie tej sprawy.

Nagłość wniosku uchwalono.

Wpłynął wniosek rządowy, mianowicie projekt ustawy o ugrontowaniu naprawy Skarbu i poprawie gospodarstwa społecznego. Dzień wczorajszy uznano za pierwsze czytanie i wniosek odesłano do Komisji Skarbowej.

Następne posiedzenie dzisiaj o g. 3-ciej po południu.

Podziękowanie. W-na P. Dyrektorowa M. Kryńska na podziękowanie S-mu Antoniemu złożyła ofiarę w sumie 25 200.000 na Dom Sierot „Opatrzność”, za którą to ofiarę opieką składa serdeczne podziękowanie.

Z OKOLIC.

Pożary. 22 maja wybuchł pożar w Żychlinie, pow. Kutnowski. Spłonęła oficyna i obórka, należące do Bronisława Olesińskiego. Pogorzelec otrzymał odszkodowanie od P. D. U. W. w dniu 5 b. m.

— We wsi Kobielice, pow. Nie-szawski, w dniu 21 maja wynikł pożar w zabudowaniach gospodarczych spak. Tomasza Głowackiego. Spłonął dom mieszkalny, obora i stodoła. Pomoc niosła nowoorganizowana straż z Michałowa. Straty pokrywa P. D. U. W.

— W maj. Obrowo, pow. Lipnowskiego, własność p. Romana Góreckiego, 29 maja wynikł pożar z przyczyny dotąd nieustalonej. Ogień strawił stertę zboża, młocarnię i elewator. Odszkodowanie pogorzecowe P. D. U. W. wypłaciła w dniu 2 b. m.

— W dniu 2 b. m. wybuch pożar w Przedczu. Ogień strawił dwie

nieruchomości, należące do Józefa Dworakowskiego i Michała Rubiaka. Przyczyna pożaru nieustalona. Odszkodowanie pogorzecze otrzymał od P. D. U. W. tegoż dnia.

W Dąbrowicach, pow. Kutnowski, w dniu 2 b. m. z przyczyny dotąd nieustalonej wynikł pożar w zabudowaniach, należących do Juliana Sochackiego i Feliksa Kotlińskiego. Spłonęła stodoła. Odszkodowanie P. D. U. W. wypłaciła pogorzecom w dniu 5 b. m-ca.

Polskie dzieci pod Niemcami.

W wiosce Nagłady na Warmji nauczyciel Rather wprowadził do szkoły tabliczkę z napisem: „Sonnabend, 11 Uhr, Auszahlung”. Na początku tygodnia tabliczkę otrzymuje to dziecko, które przez zapomnienie przemówi po polsku. W ten sposób tabliczka wędruje od jednego winowajcy do drugiego. Dziecko, w posiadaniu którego znajdzie się tabliczka w sobotę o godzinie 11 przed południem, otrzymuje „Auszahlung”, czyli chłostę cielesną. W ciągu tygodnia każde dziecko stara się pozbyć tabliczki i w ten sposób szkoła propaguje wśród dzieci

Bracie Polaku, pamiętaj o obronie własnej. Wróg czyha uzbrojony w aeroplany i gazy trujące. Obudź się i Ty i pomyśl o obronie Ojczyzny własnej przez popieranie *Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej Państwa*. Ofiary składaj na Konto Nr. 60179 — Bank Kujawski, Włocławek.

donosicielstwo. Jedną z ofiar owego pedagoga był 7-letni Jan Białojan, którego Rather szczególnie znenawidził i chłostał prawie, że bez powodu. Pewnego razu, gdy chłopiec wrócił do domu mocno zbity i skatowany, ojciec jego zaprowadził go do lekarza, który mu wydał odpowiednie zaświadczenie lekarskie, stwierdzające pobicie. Pomimo zaskarżenia niezgodnego nauczyciela do sądu, uwolniono go od winy i kary.

Niech nam nasi Niemcy wskażą jakąś szkołę w Polsce, gdzieby z niemieckimi dziećmi choćby tylko podobnie się obchodzono!

Obwieszczenie.

Do rejestru handlowego działu A. sądu okręgowego we Włocławku w dn. 7 czerwca 1924 r. przy firmie „Ignacy Koniński” wciągnięto co następuje: „Firma brzm. Ignacy Koniński”. Celem przedsiębiorstwa jest prowadzenie handlu artykułami żelaznymi, technicznymi, budowlanymi, i opalowymi z siedzibą we Włocławku ul. Brzeska 18. Przedsiębiorstwo egzystuje od 1860 roku. Właśc. Ignacy Koniński, kupiec zam. tamże. Właśc. firmy udzielił prokury swej żonie Gabrieli Konińskiej, zamieszkałej we Włocławku ul. Brzeska 18.

Obwieszczenie.

Do rejestru handlowego Działu B. sądu okręgowego we Włocławku w dn. 7 czerwca 1924 r. wciągnięto jak następuje przy firmie:

„Fabryka wódek i likierów „Bachus”. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością — siedziba przedsiębiorstwa przeniesiona została do Warszawy, ul. Świętokrzyska № 32.

Obwieszczenie.

Do rejestru handlowego działu A. sądu okręgowego we Włocławku w dn. 7 czerwca 1924 r. wciągnięto następującą firmę pod № 1963: „Wolek Kierstein” — sprzedaż żelaza w sklepie z siedzibą w Krośniewicach, Rynek 57. Właśc. Wolek Kierstein, zam. tamże, ul. Warszawska.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Do wynajęcia mieszkania 3, 4 lub 6-cio pokojowe na letnisko, w lesie, 4 i pół kilometra od Włocławka, blisko szosy i jeziora. Wiadomość telefonicznie № 62 od 1 do 3-ej godz. po południu.

Fortepian wiedeński mahoniowy długi do sprzedania. Wiadomość biuro ogłoszeń Makowskiego.

Olejarni urządzenie dwu prasowe kompletne okazjonalnie sprzedam, Kaliska 22.

Od 1 lipca potrzebny pisarz — kasjer Dominum Borzymie poczta Czerniewice.

Potrzebna paniąka do Magazynu obuwia p. Mańkowskiego ul. 3-go Maja 26.

Potrzebny zaraz pokój kawalerski przy rodzinie. Wiadomość biuro ogłoszeń Makowskiego.

Sąd około 100 drzew i warzywnik do wydzierżawienia. Majątek Okragłe, za Wisłą osiem kilometrów od Włocławka

Zgubiono książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Włocławek, na imię Franciszka Jakóbczaka. Znalazca zechce oddać do policji w Aleksandrowie.

Zdolny uczeń 7-mej klasy poszukuje kondyji na wsi. Wiadomość w Administracji „Słowa”.

Zgubiono książkę wojskową i kartę mobilizacyjną Brunona Kunkę wydaną przez P. K. U. Włocławek. Łaskawy znalazca zechce zwrócić do policji.

FABRYKA LAKIERÓW I FARB TO WARZYSTWO „NOBILES”

Kochanowicz, Sachnowski et Co, Spółka Akcyjna w Włocławku.

BILANS ZA ROK 1923

zatwierdzony przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów dn. 17 kwietnia 1924 r.

STAN CZYNNY.		STAN BIERNY.	
Kasa	22.282.648.—	Kapitał akcyjny	200.000.000.—
Nieruchomość	385.713.143.—	„ zapasowy	100.000.000.—
Maszyny i utensylja fabryczne	30.644.644.—	„ rezerwowo	330.203.591.—
Ruchomości	9.331.000.—	Akcepty	1.800.—
Wyroby gotowe	3.541.289.700.—	Wierzyciele i banki	3.812.307.245.—
Materiały (surowce)	3.475.418.750.—	Zysk za rok 1923	7.195.526.692.—
Papiery procentowe i weksle	72.756.—		
Dłużnicy i banki	4.173.286.687.—		
	11.638.039.328.—		11.638.039.328.—

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW.

Wydatki	6.551.106.334.—	Dochody brutto	13.746.633.026.—
Zysk do podziału	7.195.526.692.—		
	13.746.633.026.—		13.746.633.026.—

PODZIAŁ ZYSKU.

Na kapitał amortyzacyjny	1.798.881.672.—
Wynagrodzenie zarządu i pracowników komisji rewizyjnej	3.126.645.020.—
	250.000.000.—
Dywidenda	2.020.000.000.—
	7.195.526.692.—

Nowy rozkład jazdy kolejną

obowiązujący od dnia 1 czerwca r. b.
**Z WŁOCŁAWKA ODCHODZIC
BĘDĄ:**

Do Warszawy.	
kurjer poznański	o godz. 3.47
osobowy gdański	„ „ 5.02
osobowy toruński	„ „ 7.50
osobowy bydgoski	„ „ 13.08
kurjer gdański	„ „ 15.02
osobowy gdański	„ „ 16.24

Do Łodzi Kaliskiej.	
osobowy gdański	o godz. 5.02
osobowy ciechociński	„ „ 7.50

Do Katowic.	
osobowy ciechociński	o godz. 7.50

Do Poznania.
kurjer warszawski o godz. 3.25

Do Gdańska.
osobowy warszawski o godz. 12.24
kurjer warszawski „ „ 13.46
osobowy warszawski „ „ 0.26

Do Bydgoszczy.
osobowy warszawski o godz. 4.25

Do Torunia.
osobowy warszawski o godz. 19.26

Do Ciechocinka.
osobowy warszawski o godz. 12.24
osobowy warszawski „ „ 19.26
osobowy warszawski „ „ 4.25

SWÓJ DO SWEGO!

Firmy Polsko-Chrześcijańskie zrzeszone w Kuj. Oddz. Stow. Kupców Polskich we Włocławku.

Handel win, wódek, likierów i tow. kolonialnych.

Borzęcki Ludwik, 3-go Maja Nr. 40,
Beczakowicz Stefan, 3-go Maja Nr. 31,
„Polwin”, Kościuszki Nr. 6,
Gorzeński Józef, 3-go Maja Nr. 37,
Pajączkowski i Lipiński, Srebrna Nr. 3.

Handel win, wódek, likierów i towarów kolonialnych. (w okolicy).

Barcikowski Walenty, Chodecz,
Darnowski Wojciech, Lubień,
Rybicki Andrzej, Choceń,
Oźminkowski Władysław, Lubraniec,
Napiórkowski Mieczysław, Dobrzyń n/Wisłą,
Kozuchowski Stanisław, Chodecz,
Zieliński Marjan, Brześć Kuj. Rynek.

Sklepy kolonialno - spożywcze w śródmieściu.

Ballaun St., Kaliska Nr. 10,
Grzankowski Stefan, Plac Dąbrowskiego Nr. 7,
Grabowski Aleksander, Nowy Rynek Nr. 8,
Janiak Józef, Królewiecka Nr. 19,
Kozłowski Leon, Kaliska 2,
Lewandowska Wład., Tumska Nr. 1,
Łukasik Zofja, Kaliska Nr. 3,
Młynarski Stanisław, Szpitalna Nr. 19,
Markiewicz B., 3-go Maja Nr. 14,
Pakulski Jan, Królewiecka № 22,
Różański Feliks, Przedmiejska Nr. 9,
Szelachowski Józef, Tumska Nr. 12,
Straszewski Franciszek, Pl. Dąbrowskiego Nr. 5,

Szymańska Wład., Tumska Nr. 15,
Tomeczak Konstanty, 3-go Maja Nr. 34,
Wapniarski F., Plac Dąbrowskiego Nr. 4,
Wnukowski Andrzej, Nowy Rynek Nr. 7,
Werner Wacław, Pl. Dąbrowskiego Nr. 17,
Zychowicz Wacław, Kaliska № 37,
Złakowski Jan, Maślana Nr. 5.

Sklepy kolonialno - spożywcze na przedmieściach.

Aleksińska Wiktorja, Długa Nr. 26,
Bogacki Antoni, Długa Nr. 12,
Bromont Prakseda, Kapitulna Nr. 27,
Długolecka Stanisława, Długa Nr. 45,
Dorsz Józef, Zazamcze Nr. 4,
Frącek Wojciech, Żytnia Nr. 43,
Głowacki Józef, Długa Nr. 43,
Jaźwiecki H., Długa Nr. 72,
Lewandowski Antoni Żytnia Nr. 120,
Marszałek Józef, Mokra Nr. 4,
Matwiej Anna, Chmielna Nr. 14,
Ochockiński A., Miła Nr. 8,
Rutkowska Anna, Wiejska Nr. 2,
Rymarkiewicz Ludwik, Kapitulna Nr. 6,
Szcześniak Ludwik, Kapitulna Nr. 16,
Udałowski Kazimierz, Kapitulna Nr. 46,
Wesołowski Wacław, Długa Nr. 43,
Zieliński Jacek, Chłodna Nr. 31,
Ziółkowska Antonina, Chłodna Nr. 33.

Sprzedaż cukrów i wyrobów cukrowniczych

Rudzińska W., Trzeciego Maja Nr. 23.

HURTOWNIE win, wódek i likierów

Grąbczewski Aleksander, Cyganka Nr. 19.

Kolonjalne

Kozłowski Marcin, Nowy Rynek 18,
„Lech” Sp. Akc., ul. Tad. Kościuszki № 17.

Handel zbożowy

Centrala Rolników, Ogrodowa Nr. 3,
Trepka Rodryk, Królewiecka Nr. 19.

Sklepy Bławatno-Galanteryjne.

Bazar Chrześcijański, Brzeska № 29.
Drzewiecka Marja, pl. Dąbrowskiego № 5.
Gruszewska Józefa „Wspólna Praca”, 3 Maja № 14.
Krzemiński Franciszek, pl. Dąbrowskiego № 6.
Krzywkowska Julja, pl. Dąbrowskiego № 5.
Mochorowski Henryk, 3-go Maja № 12.
Ossowski Kazimierz i S-ka, 3-go Maja № 6.
„Spółka Kujawska”, Nowy Rynek № 5.
Tokarzewski Józef, 3-go Maja № 30.
Zielińska Zofja, 3-go Maja № 14.

Sprzedaż trykotaży.

Motyliński Kazimierz, ul. Kościuszki № 6.

Sprzedaż tytoniu i wyrobów tytoniowych.

Krakus Zenon, Nowy Rynek № 7.
Szatkowski Kazimierz, Nowy Rynek № 8.
Zdzienicki Jan, Kościuszki № 4.

Sprzedaż mydeł i soli.

Mirewicz Stanisław, Żabia Nr. 15.